

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 7go Września. Rok 1864.

N^o 205.

26 Sierpnia

Rok 1864.

7 Września

Sroda.

Wschód Słońca g. 5 m. 21
Zachód „ 6 „ 34

Jutro, NARODZENIE N. MARJI PANNY.
Pojutrze. ŚŚ. Adriana i Gorgoniusza MM.

Jutro, z powodu Uroczystości NARODZENIA NAJŚW. MARJI PANNY, odprawiać się będą Uroczyste Nabożeństwa Odpustowe, w Kościołach: po-Paulińskim, Śgo DUCHA, XX. Dominikanów, XX. Bernardynów, XX. Trynitarzy, w Kościele Mokotowskim i w Rokitnie.

Reskrypt Cesarski do Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza. Wasza Cesarska Wysokość! Dziś upływa 50 lat od daty utworzenia Komitetu dla ranionych. Wasza Cesarska Wysokość własną krwią zaznaczyłeś mężną służbę tronowi i ojczyźnie, i Ja, pragnąc dziś dać dowód szczególnego udziału Mego w losie zasłużonych wojowników, mianuję Was Prezesem komitetu dla ranionych. Pewny jestem, że Wasza Cesarska Wysokość przyjmiesz na Siebie pieczę nad kalekami wojskowymi z takim szczerem spólcuciem, z jakim zaufaniem wkładam na Was święty ten obowiązek.

(Dz: War:)

Berlin, 4go Września.—Najjaśniejszy Cesarz Rosyjski przybędzie dziś o 8ej wieczorem na stację drogi żelaznej w Frankfurcie nad Odrą, uda się następnie drogą żelazną boczną do Poczdamu, i pojedzie wprost do Brandenburga, gdzie przyjmowany będzie przez Xięcia Następcę Tronu Pruskiego. (Dz: War:)

Do podróży do Kopenhagi trzech Xiążąt Następców Tronu, przywiązywane jest nie wielkie znaczenie. Powiadają, że Wielki Xiążę Następcy Tronu Rosyjskiego, tak samo jak Xiążę Walji i Xiążę Humbert, udali się tam dla wynurzenia swych sympatji nieszczęśliwemu Królowi Chrystjanowi; powiadają także, że Niemcy nie miałyby słuszności gdyby gniewały się z powodu tych podróży, wiedząc one bowiem bardzo dobrze, że jeżeli mocarstwa zagraniczne tolerowały postąpienie z Danją, były one bardzo dalekie od pochwalania takowego. Celem głównym podróży trzech dostojnych osób jest i pozostaje życzenie ujrzenia pięknej Xiężniczki Dagmar (Dz: W.)

P. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra.—Skutkiem działania i nadzoru Policji, odkryto różne nadużycia i bezprawia żydów przekupniów owsem handlujących; nabywany owies oni przedewszystkiem zsypują w swoich składach, a potem wysyłają dla sprzedaży na targ Grzybowski na wozach własnych, przy których pozostawiają swoich ludzi, ci zaś udają, że ze wsi przyjechali i tem oszukują kupujących, mogących mieć przekonanie, że kupują produkt, wprost z pierwszej ręki. Jakkolwiek dla zapobieżenia podobnym nadużyciom, odpowiednie zarządzenia już wydane zostały i winnych w tej mierze pociągnąłem do stosownej odpowiedzialności, obok tego wszakże uznałem właściwem okoliczność tę podać do wiadomości mieszkańców, aby każdy kupujący w razie potrzeby mógł odnieść się z za-

żaleniem i tem ułatwić Policji wykorzenienie podstępstw i nadużyć, jakich dopuszczają się przekupnie. Pułkownik, Baron Frederiks.

Zarząd Okręgowej Intendencji Królestwa Polskiego.—Obywatel Warszawski Hippolit syn Maurycego Koniar, lub jego spadkobiercy, albo prawomocni pełnomocnicy, wzywają się do Departamentu Prowiantskiego Ministerjum Wojny w Petersburgu, w ciągu sześciu miesięcy, od daty niniejszego ogłoszenia, dla wysłuchania rachunków wynikłych z kontraktu 13go i 20 Kwietnia 1861 r. zawartych. — Dnia 14 Sierpnia 1864 roku. — Naczelnik Wydziału Petrow. — Naczelnik Stołu Obrzędów.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Sejneńskiego.—Podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu dzisiejszym na Kollegjalnem posiedzeniu Rady Opiekuńczej odbyło się ciągnięcie loterii, przez którą rozegrane zostały dwa obrazy olejne pędzla Murilla, Szpitalowi tutejszemu przez JW. Konstantego Uszyńskiego obywatela podarowane. Padł los na Nr 70, jeden z pomiędzy 4ch wziętych przez Radę Opiekuńczą Zakładów Dobroczynnych Powiatu Łęczyckiego. Wygrane obrazy w bezzwłocznym czasie za pośrednictwem poczty pod iubrum Rządowem, Radzie pomienionej przesłane będą. — Sejny, dnia 13 (25) Sierpnia 1864 r. — P. o. Przydującego Grabowski.

Wczoraj przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant Tottleben z Petersburga; Radca Tajny Ostrowski z wsi Czajki; Rz: Radca Stanu Baron Medem z Berlina; oraz Rz: Radca Stanu Szatylński z Gub: Warszawskiej; — wyjechał zaś, Jenerał-Lejtnant Glebow do Piotrkowa.

W rocznicę urodzin ś. p. Mateusza Barczyńskiego, odbędzie się dnia 9go b. m. to jest w Piątek, o godzinie 9ej z rana, żałobne Nabożeństwo w Kościele Powązkowskim, a następnie przeniesienie zwłok, oraz poświęcenie pomnika, na które pozostała Żona, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. (3044.)

Mateusz F. bicki, Urzędnik Sądowy, zakończył życie wczoraj, mając lat 68; exportacja zwłok nastąpi jutro o godzinie 3ej po południu z Kaplicy PANNY MARJI, na cmentarz Powązkowski; na które, zaprasza się Przyjaciół i Kolegów. (3123.)

Ś. p. Konstanty Gorski, Magister Filozofji, b. Professor Szkoły Głównej, Dziedzic dóbr Sałanty w Gub: Kowieńskiej, onegdaj zakończył życie. Exportacja zwłok nastąpi jutro o godzinie 4½ po południu, z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA na cmentarz Powązkowski. Nabożeństwo Żałobne odbędzie się w dniu 9tym b. m. o godz: 10ej z rana, w Kościele Śgo KRZYŻA. (3170.)

Ś. p. Walery Stummer, Agent Banku Polskiego, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 33, wczoraj

zakończył życie. W smutku pogrążona Wdowa, wraz z nieletnią Córką, Matką i Rodzeństwem zmarłego, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jutro o godz. 4ej po połud.; z domu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1492b, na cmentarz Powązkowski i na Żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. Reformatów, w Sobotę dnia 10go b. m., o godzinie 11ej z rana. (3133.)

W dniu 31 Sierpnia, r. b. Michał Stefan *Rachalski*, Obywatel, w dobrach Ożegowie, zakończył życie, przeżywszy lat 73. (3141.)

(Art. nad: z Lublina). W dniu 29 Lipca r. b., zakończył życie ś. p. Jan *Mincel*, b. Kupiec i Obywatel m. Lublina, w wieku lat 70, z których lat 57 w zawodzie handlowym spędził, otoczony miłością i szacunkiem wszystkich co go znali; umiał bowiem zjednać sobie względy współ-obywateli nieposzlakowaną prawością charakteru, uprzejmością i nadzwyczajną ludzkością dla biednych. Pamięć jego na zawsze pozostanie w sercu Żony, Dzieci i Przyjaciół. Spokój jego duszy. — E. R.

W Pensji Wyższej 5cio-klassowej, zostającej pod przewodnictwem Laury *Guerin*, mieszczącej się w domu Hrabiego *Ostrowskiego*, przy rogu ulicy Mazowieckiej i Sto-Krzyżkiej pod Nrem 1352, kurs nauk rozpoczął się dnia 3go b. m. — Zarówno miejscowe uczennice, jak przychodzące, przyjmowane są do wszystkich klass tego Zakładu Naukowego.

Przełożona Pensji Wyższej żeńskiej przy ulicy Sto-Krzyżkiej Nro 1338 (obok domu P. *Mintra*), ma honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic, tak miejscowych jak przychodnich, otwarty od dnia 16 z. m., a wykład nauk z początkiem b. m., rozpoczętym został. — *Marja Kirchner*.

Upoważniona od Władzy Naukowej, zawiadamiam szanownych Rodziców i Opiekunów, iż jak poprzednio tak i teraz, mam zamiar utrzymywania na stancji uczni, zapewniając opiekę rodzicielską, oraz pomoc w naukach gdyby tej żądali. Wiadomość przy rogu ulicy Hożej i Kruczej Nro 1680, w bliskości Gimnazjum 3go. Stróż miejscowy wskaże.

Teatr Płocki, zostający pod dyrekcją P. *Buchholtz*, pomimo ubytku Pani *Em.* doznaje jak najświetniejszego powodzenia; sala bywa napełniona. Publiczność oceniając pracę i staranność tak Dyrekcji jako i Artystów, dwukrotnie scenę zarzuciła bukietami.

Nakładem i drukiem S. Orgelbranda Xiegarza i Typografa przy ulicy Bednarskiej Nr 369 b, obok Towarzystwa Dobroczynności, wyszedł 155 Zeszyt *Encyklopedji Powszechnej*, rozpoczynający Tom XVIII i zawierający między innymi następujące artykuły: *Marheineke*, teolog protestancki; *Markiewicz Jan*, Dr Obojga Prawa, przeciwnik Jezuitów; *Markiewicz Roman*, Professor Uniwersytetu Jagiellońskiego; *Markowski Józef*, Dr Profesor Akademii Krakowskiej; *Markuszew*; *Marliński Alexander* (Bestużew); *Marmur*, Marszałek Wielki Koronny i Litewski, Marszałek Nadworny Koronny i Litewski, Marszałek Dworu, Marszałek Królowej; *Martinez de la Rosa*; *Martinowski Hieronim*, Matematyk; *Marycki Szymon*, Professor Akademii Krakowskiej; *Marja-Teresa*, Cesarzowa Austriacka; *Marja-Ludwika*, Cesarzowa Francuzów; *Marja I*, Królowa Angielska; *Marja Stuart*, Królowa

Szkocka; *Marja de Medicis*, Królowa Francuzów; *Marja-Antonina Francuzka*; *Marja-Amelja* żona *Ludwika-Filipa*; *Marja-Krystyna Hiszpańska*; *Marja de Gloria Portugalska*; *Marja Ludwika Gonzaga*, Królowa Polska i *Marja-Kazimiera Sobieska*, *Marjampol*, *Marjawitki* i t. d. Cena zeszytu kop: 35, za granicami 37½, na poczcie kop: 40. Encyklopedji nabyć można tomami, lub zeszytami, zupełnie dowolnie i jak nabywającemu będzie dogodnie.

Kochany Panie Wawrzyńcze! — Pisany przez ciebie ostatnio list do mnie, lichy chyba do „Kurjera” zaniosło. Drugie lichy mnie skusiło, że chcąc skorzystać z ojcowskiego twego napomnienia przeciw dziewczym niedorostkom wymierzonego, poważylem się go pokazać mojej najukochańszej małżonce, a to w nadziei, że korzystając z nauki, przestanie wysyłać naszą dziesięcioletnią Ewusię do Saskiego Ogrodu w krótkich spodniczkach i w skarpetkach zamiast pończoch czego się za naszej ostatniej podróży do Wiednia nauczyła. Ale mój drogi Wawrzyńcze:

Nie każdy rozumie,

Co biała pleć umie!

Dostałeś ty tam za swoje, a i ja także. Co więcej, była tam jakaś strasznie uczona stara Panna, która chodzi w okrągłym kapeluszu z dwoma daszkami; dla czego te dwa daszki, niewiem: bo daszek z przodu nie zakrywa, bynajmniej długiego jej nosa, który wszędzie wścibia, a z pod tylnego daszka przyprawiany harcap na pół ćwierci łokcia wystaje. Owóż ta uczona Panna powstała jak olbrzym przeciwko listowi twojemu, twierdząc żeś zacofany *rusticus*, wróg płci nadobnej, i że... at, już ci tego niepowiem. Na drugi dzień, strasznie uczona Panna przynosi mi jakiś foliant, który zkopiała z Biblioteki w Korniku. Otwieram, alić tytuł: „Obrona Pań i Panien czyli rodzaju Ewinyego z okazaniem cnót ich y zacości.” W piśmieku tem, sigającem BÓG wie jakiej epoki, Eufrozyna Lubokłowska i Wierchosiława Kędzierzkowska, odzywają się zaraz na wstępie do Czytelnika świerzbiący język mającego:

Acz żadnemu do złego niedajem przyczyny,

Wszakóż wielkie bezprawia ponosim na świecie,

Chyba który się leni ten o nas nie plecie,

Z Panów mężczyzn: ci niczem innym się niebawia,

Tyło o nas w swych schadzkiach niewiniątkach prawia.

„Pokaż to Asan swojemu przyjacielowi a jeśli się nie poprawi to mu takiego szmermela w dom puszcze, że się w swym domu ze sześć miesięcy o ład, skład i spokojność nie dopyta.” Piszę ci co przejdę o tem co zaszło, gdyż nie pozostaje nam jak stulić uszy, pamiętając jak wyżej, że

Nie każdy rozumie,

Co biała pleć umie.

Bonifacy D.

Xiegarria Henryka *Natansona* na Krako:-Przedm: Nro 17, otrzymała na skład główny: 1) *Systematyczny przegląd ryb krajowych*, przez A. *Waleckiego*, Kustosza Gabinetu Mineralogicznego Szkoły Głównej, 1 tom, 8ka, Warszawa, 1864, cena kop: 75; 2) *Recueil gradué de lectures et d'exercices de mémoire*, en prose et en vers, à l'usage de la jeunesse polonaise par *Adolphe Krzewski*, seconde partie, 1 vol.; 8vo, Varsovie, 1864, cena kop: 82½. Powyższe dzieła znajdują się również we wszystkich znaczniejszych

xięgarniach w Warszawie, jak też i na prowincji Królestwa.

Thugutt, Lekarz wolno-praktykujący, mieszka przy ulicy Podwale pod Nr 519, naprzeciwko Składu Materjałów *Zakrzewskiego*, dawniej *Gersza*. Przyjmuje chorych, z rana do godz. 9tej; po południu od 3ciej do 5tej. Biednym tak w własnym, jako i w ich mieszkaniach, udziela rady lekarskiej bezpłatnie. (3071.)

Czytelnia polska, francuzka i niemiecka, Michała *Frühlinga*, przy ulicy Nowy-Swiat Nro 1249, została zupełnie wznowioną i znacznie pomnożoną. Abonament przyjmuje się bez złożenia żadnego zastawu. Uprasza się najuprzejmiej szanowną Publiczność o nieuszkodzenie dzieł, zależy bowiem na szanowaniu książek, aby się mogła ciągle utrzymywać wznowiona Czytelnia. — Będąc bowiem sam za granicą, a mianowicie w Paryżu, Bruxelli i Wiedniu, nie szczędziłem trudów i kosztów, dla powiększenia onej. (2877.)

Utrzymująca magazyn strojów damskich przy ulicy Wierzbowej, P. Klementyna W., w dniu wczorajszym wyjechała do Paryża.

Dnia 24go z. m. w Châlon nad Saoną, nad rynkiem ukazała się chmura, która zaciemniła horyzont; były to myrjady mrówek skrzydlatych. Dla rozpedzenia ich użyto sikawek, a zalewane wodą literalnie pokryły ziemię, dachy i ściany domów. Fenomen ten dość pospolity w Egipcie i w gorących krajach, w strefie umiarkowanej nader rzadkiem jest zjawiskiem. Wróżą one ztąd zmianę temperatury, a mianowicie deszcze, które istotnie w parę dni spadły w tamtej okolicy Francji.

Trzy wagony towarowe pociągu nadchodzącego 22 z. m. ze Lwowa, wyskoczyły ze szyn na Błoniu w Przemysłu i obaliły się. Skutkiem tego zranione zostały dwa wierzchowce Hr. Dzieduszyckiego, znajdujące się w jednym z tych wagonów.

Z powodu nieustannych deszczów, od 10 do 15 z. m. wezbrały nadzwyczajnie wszystkie rzeki i potoki w Powiecie Bolechowskim w Galicji, zrządziły wielką szkodę w zasiewach. Najbardziej ucierpiały gminy: Witwica, Czołhany, Bolejów, Sokółów, Łany, Cissów, Boleców ruski i Hoszów.

Cesarz Napoleon dekretem z d. 20 Kwietnia r. b., ogłoszonym w ostatnim numerze dziennika Prawa Francuzkiego, nadał Wilhelmowi-Alexandrowi Ludwikowi-Stefanowi Xciu Hamilton, tytuł dziedziczny Xięcia de Chatellerault, utworzony w r. 1548 przez Króla Francuzkiego Henryka II, na rzecz Jakóba Hamiltona Hr. Arran.

Miasto Paryż buduje dwa domy dla Oblakanych, jeden w Ville-Evard gminie Neuilly sur Marne, drugi w Vaucluse gminie Epinay sur Orge. Koszta budowy obliczone są na 5,000,000 fr.

Z Palermo piszą pod d. 24 z. m., iż wielki las skarbowy Ticuzza, prawie całym ogniem spłonął. Wszystkie starania i środki nie zdołały ugasić ognia i rząd traci jedną z najznaczniejszych swych posiadłości, która dotąd była źródłem znakomitego dochodu.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA Paryż, 1go Wrześ.: — Xiążę Murat, odpłynął dziś wraz z rodziną na pokładzie statku „Ca-

clique“ do Ziemi Stej. — Dekret mianujący Marszałka Mac-Mahon, następcą zmarłego Xcia Małahowy w urzędzie jenerałnego Gubernatora Algierji, został jak twierdzi „France“ dziś podpisany w obozie Chalons przez Cesarza. Innym dekretem Cesarz rozporządza zmianę w składzie osobistym administracji Algierjskiej. Mac-Mahon urodził się 13 Lipca 1808 r. w Sully, dep: Sekwany i Loary. Szlify zasłużył sobie w Algierji, gdzie doszedł do stopnia Jenerała dywizji. Odpłynął on 20 b. m. na pokładzie fregaty parowej „Christophe Colomb“ do Algieru. — Zmarły Senator Vaisse, pogrzebany został w swym rodzinnym mieście Marsylii w grobie familijnym. „Monitor“ podaje obszerny nekrolog zmarłego. — Wielkie manewra jakie miały się odbywać w obozie Chalons w obec Cesarza, Xięcia Napoleona i Xcia Humberta, są skończone. Jutro po rozdaniu nagród Cesarz wróci do St. Cloud. Tegoż dnia Xiążę Humbert opuści Francją, aby przepędzić kilka tygodni w Anglii, a za 20 dni znowu przybędzie do Paryża. — Zapewniają, że „Courrier du Dimanche“ zaprotestuje przed radą stanu przeciw decyzji ministerjalnej, zawieszającej ten dziennik na 2 miesiące, a któremu to środkowi wiele dzienników zaprzecza prawności. Niektórzy spodziewają się, że pomieniona władza Państwa weźmie w opiekę przepisy prawa, łomacznie w sposób tak niekorzystny dekretem ministerjalnym. — „Constitutionnel“ roztrząsając mowy Ministrów miane na radach jeneralnych, widzi w nich świetny dowód ducha postępu rząd ożywiającego. Według dziennika półurzędowego, myślą polityki Cesarskiej jest: „rozwijając jak najprędzej i jak najbezpieczniej zasady z 1789 r. i uposażać Francję wszelkimi dobrodziejstwami postępu, chroniąc ją od nadużyć rewolucji.“ — Wieść krąży, że układy pomiędzy Paryżem i Turynem, tak w przedmiocie związku małżeńskiego między Xciem Humbertem a jedną z Xiężniczek krwonych Cesarza Napoleona, jakoteż kwestji rzymskiej, ciągle się toczą. — Wczoraj odbyły się wielkie manewra w obozie Chalons. Wieczór było przedstawienie uroczyste w teatrze, na którym znajdował się Cesarz i jego goście. Obecnych było około 2,000 oficerów, podoficerów i żołnierzy. Cesarzewicz nie nosi już munduru kaprała grenadierów, gdyż jest sierżantem 97go pułku linowego, i jako taki znajdował się na obiedzie danym przez Cesarza 30 z. m. — Pruski Minister wojny v. Roon przyjmowany jest z odznaczeniem w obozie. Znowu szerzy się tu wieść, że Cesarzowa zamysła o pielgrzymce do Rzymu. — W Meksyku tworzy się karmarylla usiłująca niweczyć wpływ francuzki i podobno dość się jej to udaje. (Schl: Ztg.)

HISZPANJA. Madryt, 31go Sierp.: — Pewna liczba dzienników wychodzących w Kadyzie, Walencji i Barcelonie doradza rządowi, aby założył fortyfikację na wyspach Chinchu i twierdzi, że te wyspy są prawną własnością Hiszpanji. (In: Bel.)

SZWAJCARJA. Bern, 31 Sierp.: — Aresztowania dokonane między niezawisłemi, wywołały wielkie wzburzenie w tem stronnictwie, gdy tymczasem radykalisci dość spokojnie przyjęli ten środek. — Według najnowszych raportów Komisarzy związkowych wzburzenie nie ustaje. Część robotników, która już powróciła do pracy, znowu takową opuszcza. — Obchód uroczystości Wrześniowych stanowczo odroczony został.

Arsenał du Grand Pré, przeniesiono z przedmieścia radykalnego St. Gervais, a względem innych składów broni przedsięwzięto należyte środki ostrożności. — Dziś pierwsze wojska związkowe weszły do Genewy, co niemало się przyczyni do utrzymania spokojności i porządku. (St. Anz).

TURCJA. Konstantynopol, 24go Sierp. — Porta znegocjowała dwie pożyczki, jedną z domem bankierskim Hope, a drugą w ilości 175,000, z pewnym domem Konstantynopolińskim. Pożyczki te, przeznaczone są na spłatę procentów od długu Angielskiego. W Smyrnie spokojność została przywrócona. — Między przybyłymi Czerkiesami panuje wielka śmiertelność. — Z Bukarestu 21 b. m. donoszą, że Xzę Kuza wydał amnestję za przestępstwa polityczne wszelkiego rodzaju. Amnestja ta, dotyczy tak krajowców jak i cudzoziemców, ale ostatnich pod warunkiem, iż opuszczą terytorjum rumuńskie, rząd bowiem nie może pozwolić aby przybyli ci, pod zasłoną gościnności zagrażali bezpieczeństwu i spokojowi Państw sąsiednich.

(St. Anz).

Ostatnie Wiadomości.

Depesze dzisiejsze nie zawierają żadnych ważniejszych wiadomości. Cesarz Francuzów wraz z Cesarzowiczem, powrócili z obozu Chalons do St. Cloud dnia 3 b. m. przed godziną 5tą po południu. Na kilka godzin przed J. C. Mością zjechali także do stolicy Xiążę Napoleon i Xiążę Humbert. — Pruski Minister wojny, Jenerał Roon, jak donosi telegram datowany 5 Września, udał się do Cherbourg.

Sprawa Tunetańska wikła się coraz bardziej. Porta pod wpływem rad Anglii stara się odzyskać swe prawa zwierzchnicze nad rejencją, a Francja z swej strony znowu, bacząc na bliskość swych posiadłości Afrykańskich, sprzeciwia się wszelkiej zmianie w warunkach politycznych Tunisu. Ta walka wpływów nie przyczynia się do uspokojenia zaburzeń. Nie ma nadziei aby bezrząd prędko ustał, i dla tego niektórzy przewidują interwencję ze strony Gabinetu Tuileryjskiego.

Królowa Hiszpańska Izabella przyjmowała Ambasadora Meksykańskiego, uwiarytelnionego przy jej dworze, a wzajemne oświadczenia wymienione przy tej sposobności były nader sympatyczne. — Anglja jeszcze nie uznała nowego cesarstwa Meksykańskiego, ale to uznanie uchwalone jest w zasadzie. Do załatwienia tej rzeczy brak kilku formalności i obecności Lorda Russel w Londynie.

Potrzeba pokoju w Ameryce Północnej coraz bardziej uczuwać się daje, i nie ulega wątpliwości, że toczą się półurzędowe układy między stronami wojującymi, w celu zbliżenia. Bitwa zaszła pomiędzy armją Granta i Skonfederowanymi przy kolei Weldonkiej, wypadła na korzyść Związkowych, którzy po wielu usiłowaniach, utrzymywali się w zajętej pozycji. Attak na Mobile prowadzony jest energicznie. — Podobno w Baltimore ma się zebrać Komissja, dla ułożenia zawieszenia broni na warunkach „uti possidetis.“

(Schl: Ztg).

Szara da.

Kiedy *wszystkie* się już zbliża,
Smutne wtenczas bywa życie,
Bo klnąc że czas bieży byżo
Aż na kwinte nos spuścicie...
Kłopot, hałas, krętanina,
A tu w kabzie pustki właśnie,
Aż zapoci się łysina...
Niechże jasny piorun trzaśnie!
Ale niechże los posłuszy
A wam zesze *pierwsze* trzęcie,
To nie smuć się już dłużej,
Jak indyki w nosy dmiecie!!
A z *trzecimi* i *drugimi*
Co pracują w ciężkim trudzie
Wnet jesteście zimni, niemi...
Ot, zwyczajnie jak to ludzi!!
(Zeszył Monogram: Arno).

DONIESIENIA.

DENTYSTA ZIEMIAŃSKI,

powrócił z zagranicy; mieszka jak dawniej przy ulicy Czystej, w domu Wgo Kuszla Nro 415a. (2970).



W Łazienkach, w Huzarskich Koszarach, w Stajni 4go Szwadronu, są do sprzedania **KONIE**, oraz **POWÓZ**, za tanią cenę. Wiadomość u Stangreta Walentego. (Nr 2754).



Do SKŁADU OWOCÓW

przy ulicy Granicznej, w domu Wgo Zweigbauma, obok Ogrodu Saskiego, nadszedł Transport

Arbuzów dużych, oraz Winogron WĘGERSKICH,

które sprzedają się po cenach umiarkowanych. (Nr 3136).



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **MEBLE** mahoniowe, mało używane, Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele i Stół, 2 Łóżka jesionowe, Szafa, Krzesła wyplatane, i inne Meble. Wiadomość w Młynie Parowym na Solcu, u Stróża. (Nr 3143).



3,000 Rubli sr:

każdego czasu są do **Wypożyczenia**, na hypotekę domu murowanego; dowiedzieć się można pod Nrem 358, na 1m piętrze, Nowe-Miasto. (Nr 3105).

Dziś rano ciepła stopni 7, w południe ciepła stopni 10.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 c. 1. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Sylfida*.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 6 Września r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 91 k. 26²/₃, dają rs. 91 k. 12¹/₃; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 k. 66²/₃, dają rs. 14 kop: 63²/₃; za akcje Głównego Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych, żądają rs. 119; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 78, dają rs. 77 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500, żądają rs. 87 k. 66²/₃, dają rs. 87 kop: 50. Wartość kuponu bieżącego od obligi skarbowych rs. 1 k. 73¹/₃, od listów zastawnych kop: 12¹/₃.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 6 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 77¹/₂ do rs. 5 k. 25; żyta od rs. 2 k. 57¹/₂ do rs. 2 kop: 70; owsa od rs. 1 kop: 42¹/₂ do rs. 1 kop: 45. — Dnia 5 b. m. za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 2 kop: 25 do rs. 2 kop: 29³/₄, za garniec od kop: 73¹/₂ do kop: 75.